

# Effy, Nie broń mi

Pytałeś skąd mam odwagę  
by dźwięków tak chmurnych sięgać  
co sprawia, że śpiewam dalej  
choć miałam strun nie naderwać.

Po co trzymam się drogi  
zdartej przez inne gardła  
Bo jeśli chcę, szeptem wzniosę  
się w pobliże gwiazd

Ty mi nie broń wirować  
Ty mi nie broń próbować  
I zimny wiatr wygładza skórę mi  
Uciekam od ciebie

Ptaków nikt nie pyta przecież  
dlaczego fruną przed siebie  
Nim lekko odepchną ziemię  
zachwycają się niebem

Bo po co trzymam się drogi  
zdartej przez inne gardła  
Bo jeśli chcę, szeptem wzniosę się w pobliże gwiazd

Ty mi nie broń wirować  
Ty mi nie broń próbować  
I zimny wiatr wygładza skórę mi  
uciekam od ciebie